



Umiejętności bez granic – sprawozdanie nr 4 - 03.04.2014 – 05.04.2014

Gastronomowie:

Magda B.: 3 kwietnia udaliśmy się do fabryki makaronu. Na początku zobaczyliśmy film dotyczący produkcji, a następnie poszliśmy zobaczyć produkcję makaronu z bliska. Musieliśmy założyć specjalne fartuchy i czepki. Po zwiedzaniu poszliśmy na obiad do restauracji znajdującej się w fabryce. Przygotowany posiłek bardzo wszystkim smakował. Po obiedzie poszliśmy do sklepiku znajdującego się w fabryce zrobić zakupy. Następnie udaliśmy się do autokaru i ruszyliśmy w kierunku ośrodka. Wszyscy byli zmęczeni i przespali całą drogę. Kolejnego dnia rozpoczęło się wielkie pakowanie. W południe czekał na nas pożegnalny obiad. Po obiedzie poszliśmy podziękować wszystkim prowadzącym za trud włożony za nasze nauczanie i wręczyliśmy im upominki przywiezione z Polski. Bardzo byli zadowoleni. Następnie wręczono nam certyfikaty. Robiliśmy dużo zdjęć pamiątkowych. W sobotę po śniadaniu poszliśmy po walizki, udaliśmy się do autokaru i ruszyliśmy w drogę.

Kasia: W czwartek razem z logistykami pojechaliliśmy do fabryki makaronów w Riesa. Technologia produkcji makaronu jest bardzo ciekawa. Poznaliśmy historię zakładu oraz różne typy i rodzaje makaronów. W nasz ostatni dzień w F+U Sachsen odbyło się rozdanie dyplomów. Dla mnie było to w sumie śmieszne, a zwłaszcza kiedy pan Schreiner zaczął pozować do zdjęć, które robiłam. Pobyt w Chemnitz był bardzo przyjemny, a zarazem pracowity. Gdybym mogła, zostałabym tam dłużej.

Agata: W czwartek wyruszyliśmy na wycieczkę do fabryki makaronów Riesa, aby poznać strukturę organizacyjną w zakładach przemysłu spożywczego. Piątek spędziliśmy w Sali komputerowej, gdzie nauczyliśmy się obsługi programów komputerowych stosowanych w gastronomii. Natomiast w sobotni poranek wyruszyliśmy do domu, podróż minęła przyjemnie.

Patrycja: W czwartek odwiedziliśmy fabrykę makaronów Riesa, gdzie dowiedzieliśmy się jak produkuje się makaron, poznaliśmy historię fabryki oraz zjedliśmy obiad w restauracji. W piątek cała grupa ZS2, zarówno logistyczna jak i gastronomiczna otrzymała certyfikaty. Wszyscy z uśmiechem na twarzy poszli się pakować.



Umiejętności bez granic – sprawozdanie nr 4 - 03.04.2014 – 05.04.2014

Gabrysia: Szkoda, że dwa tygodnie minęły tak szybko!

Beata: W czwartek zwiedzaliśmy fabrykę makaronu w Riesa. Na zakończenie zostaliśmy poczęstowani ciepłym obiadem. Cała fabryka prezentuje się całkiem ładnie Piątek był dniem na pakowanie i uroczyste zakończenie stażu. Otrzymaliśmy certyfikaty. Cudowne dwa tygodnie dobiegły końca. Będę wspominała ten czas zawsze z uśmiechem na twarzy.

Magda N.: Dzień dwunasty naszego pobytu w Niemczech, spędziliśmy na wycieczce przedmiotowej do fabryki makaronu Riesa. Poznaliśmy tam wiele rodzajów makaronu i ich składniki. Następnego dnia dzień rozpoczęliśmy od ćwiczeń które odbywały się w sali wykładowej F+U Sachsen. Zapoznaliśmy się z zasadami wyliczeń finansowych zakładów gastronomicznych. Po ćwiczeniach odebraliśmy zaświadczenia o zakończeniu stażu oraz pożegnaliśmy się z organizatorami. Ostatniego dnia pobytu po śniadaniu z przykrością opuszczaliśmy ośrodek w Niemczech.

Magda P.: 3 kwietnia odwiedziliśmy fabrykę makaronu. Zakład zwiedziliśmy w specjalnych fartuszkach, a następnie udaliśmy się na dobry obiad. Kolejny dzień przeznaczony był głównie na pakowanie się i pożegnanie miejsca oraz nowo poznanych ludzi. Wszyscy uczestnicy projektu dostali certyfikat jego ukończenia. Był to bardzo pożytecznie i miło spędzony czas. Zdobyliśmy cenne doświadczenia i przydatne umiejętności które przydadzą się w przyszłości.

Iwona: W czwartek 3 kwietnia zwiedzaliśmy 100-letnią fabrykę makaronu Reisa. Mieliśmy okazję poznać proces produkcji makaronu oraz historię zakładu .Następnego dnia miał miejsce pożegnalny obiad po którym wszyscy udaliśmy się na rozdanie certyfikatów. Nie obyło się bez pamiątkowych zdjęć przy których było mnóstwo śmiechu. W sobotę z rana spakowaliśmy walizki do autokaru i wyruszyliśmy w drogę powrotną do Polski.

Karolina: Będziemy tęsknić za Chemnitz!



Logistycy:

Angelika: Wyjazd do fabryki makaronu w Riesa był bardzo udany. Każdy zwracał uwagę, na co innego, a było, na co patrzeć! Jako uczennica klasy o profilu logistycznym dużą uwagę zwróciłam na sam proces produkcji i funkcjonujące tam maszyny. Możliwość spróbowania półproduktów i wyrobów gotowych było dla mnie czymś niecodziennym! Kolejnego dnia, pełni wrażeń udaliśmy się na praktyki. Po południu odbyło się uroczyste zakończenie stażu, podsumowanie praktyk. Pożegnani z pracownikami i opiekunami udaliśmy się do pokoi, aby dokończyć pakowanie. Następnego ranka z walizką w rękę i łezką w oku opuszczaliśmy pokój swojego campusu.

Agnieszka G.: Ostatnie dni w Niemczech upłynęły nam bardzo szybko. Dzień przed wyjazdem odbyło się oficjalnie pożegnanie, podczas którego otrzymaliśmy certyfikaty. Został również przygotowany dla nas wykwintny obiad z deserem. Popołudnie wszyscy spędzili na pakowaniu swoich ogromnych walizek. Dzień wyjazdu nadszedł stanowczo za szybko. Był to cudownie i pożytecznie spędzony czas. Nauczyłam się wielu nowych i ciekawych rzeczy. Natomiast mile spędzone chwile, na długo pozostaną w mej pamięci. Cieszę się, że mogłam wziąć udział w tym projekcie. Mam nadzieję, że zdobyte doświadczenie przyda mi się w przyszłości.

Agnieszka Ż.: W czwartek udaliśmy się do fabryki makaronu w Riesa. W tej 100-letniej fabryce śledziliśmy przebieg produkcji makaronu. Następnie wspólnie zjedliśmy przepyszny obiad. Ten wspaniały dzień zakończył się zakupami w sklepie znajdującym się przy fabryce.

Aleksandra: Ostatnie dni stażu spędziliśmy na wycieczce do fabryki makaronu w Riese (czwartek) i na uroczystym zakończeniu stażu z rozdaniem certyfikatów (piątek). Na sam koniec czekał na nas wspólny uroczysty obiad, którym zostaliśmy pożegnani i tak skończyła się nasza przygoda za granicą. Wszyscy będziemy bardzo dobrze wspominać ten czas.



Umiejętności bez granic – sprawozdanie nr 4 - 03.04.2014 – 05.04.2014

Kinga: Po kolacji mieliśmy chwilę wytchnienia od praktyk, więc postanowiliśmy pójść do kawiarenki na desery lodowe, to był strzał w dziesiątkę. Desery były pyszne, a piękna pogoda wprawiła nas w dobry humor.

Patryk: Ciekawe wycieczki i interesujące praktyki zostaną na długo w naszej pamięci.

Adrian: W czwartek trzeciego kwietnia pojechaliśmy do fabryki makaronu w Riesa. Mogliśmy zobaczyć tam produkcję makaronu od samego początku po sam koniec. Po zwiedzeniu zostaliśmy poczęstowani makaronem z sosem bolognese. Cały pobyt w Chemnitz zleciał bardzo szybko, ale przyjemnie. Było wiele atrakcji, interesujące wycieczki i wyczerpujące praktyki. Mimo to chciałbym zostać tutaj na dłużej. Ponieważ nauczyłem się wielu nowych pojęć, a także mogłem zobaczyć na własne oczy procesy produkcji, składowanie towaru na magazynie, jak również programy komputerowe związane z logistyką.

Piotrek: Podczas 10 dnia pobytu w Chemnitz zaplanowali dla nas wyjazd do Centrum Logistycznego Medi-Trans. Ta firma zaopatruje szpitale w odległości 6km. Dzięki wycieczce po firmie mogliśmy zobaczyć jak się przyjmuje oraz wydaje towary medyczne. Wycieczka dała nam również możliwość zobaczenia jak wygląda kompletacja w magazynie.

Staż w Niemczech zaliczam do udanych. Wyśmienita zabawa, dobre jedzenie i doborowe towarzystwo. Możliwość zwiedzania i poznania historii takich miast jak Drezno, czy Chemnitz to były doskonałe przeżycia. Oczywiście trzeba wspomnieć o najważniejszej rzeczy która mnie tu spotkała i po którą tu przyjechałem. Nauka logistyki w językach obcych przyda się w przyszłości. Możliwość zobaczenia magazynów i centrów logistycznych to świetne doświadczenia. Najbardziej z całego stażu podobała mi się wycieczka do fabryki BMW w Lipsku. Zobaczyłem proces produkcji jednego z najbardziej znanego auta na świecie.

Izabela: Podczas wycieczki do Riesa zwiedziliśmy zakład produkcyjny makaronów. Najpierw obejrzelśmy film mu poświęcony, w którym mogliśmy się dowiedzieć o jego 100-letniej historii. Następnie udaliśmy się w ochronnym ubraniu na linię produkcyjną. Tam zobaczyliśmy jak się robi makaron – od momentu wymieszania składników, aż do zapakowania wyrobów finalnych. Następnie zwiedziliśmy tamtejsze muzeum również



Umiejętności bez granic – sprawozdanie nr 4 - 03.04.2014 – 05.04.2014

poświęcone historii zakładu, a na koniec udaliśmy się do restauracji, aby skosztować tamtejszego przysmaku w formie obiadu. Każdemu z nas bardzo podobała się ta wycieczka.

W czasie dwutygodniowego pobytu w ośrodku szkoleniowym F+U Sachsen w Chemnitz miałam okazję nabyć dużo nowych umiejętności. Podczas praktyk, które odbywały się w magazynie, biurze oraz pracowni komputerowej zdobyłam nowe doświadczenia w dziedzinie logistyki. Dzięki temu, że na ośrodku były również inne narodowości : Litwini, Czesi, Niemcy, Węgrzy oraz inni Polacy mogłam udoskonalić swój język zarówno angielski, jak i niemiecki. Duża ilość osób pozwoliła nawiązać nowe znajomości. Jeżeli chodzi o jedzenie, to był bardzo duży wybór i zróżnicowany. Również wycieczki były interesujące i zachęcające do poznawania nowych rzeczy. Reasumując, gdybym w przyszłości miała ponowną okazję, aby tu przyjechać na pewno bym z niej skorzystała.

Sandra: W drugim tygodniu praktyk odbyły się zajęcia w pracowni komputerowej. Wspólnie z Panem Schreinerem stworzyliśmy łańcuch dostaw w języku angielskim. Nie było nam łatwo, lecz Pan nam wszystko dokładnie objaśnił oraz pokazał i wspólnymi siłami daliśmy radę.

Podczas dwutygodniowych praktyk w ośrodku F+U Sachsen w Chemnitz nauczyłam się bardzo dużo. Ten wyjazd na pewno pomoże mi w odnalezieniu dobrej pracy. Nabyłam wiele potrzebnych umiejętności, których nie nauczyłabym się w szkole. Odbyliśmy praktyki m.in. w biurze i na magazynie. Nasi wykładowcy byli wyrozumiali i sympatyczni. Zawsze mogliśmy liczyć na ich pomoc. Tutaj podszkoliłam swój język, a także zawarłam nowe znajomości.